

Sygn. akt I KK 464/22

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 lutego 2023 r.,
sprawy **S. N.**
skazanego z art. 258 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 31 marca 2022 r., sygn. akt II AKa 131/20
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu
z dnia 23 września 2019 r., sygn. akt III K 69/18

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 23 września 2019 r., sygn. akt III K 69/18, uznał S. N. winnym popełnienia czynów wyczerpujących znamiona: art. 258 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności (pkt 6), także art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (pkt 7) oraz art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (pkt 8), przyjmując że czyny z pkt 7 i 8 stanowią ciąg przestępstw z art. 91 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych liczonych po 20 zł każda (pkt (9)). Sąd ten uniewinnił oskarżonego od

zarzutów popełnienia czynów opisanych w pkt XV, XVI, XVII, XVIII, XX, XXI, XXII, XXIII, XXIV, XXV, XXVI, XXVII (pkt. 10), uznając go nadto winnym popełnienia czynów: z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych liczonych po 20 zł każda (pkt 11), z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 12). Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. oraz art. 91 § 2 k.k. wymierzone temu oskarżonemu kary jednostkowe połączył i wymierzył mu karę łączną 2 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywy w wysokości 100 stawek dziennych po 20 zł każda (pkt. 13). Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do solidarnego z S. S. naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem (pkt 14). Orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu przez obrońcę z urzędu (pkt 15), a także o kosztach postępowania (pkt 16 i 17).

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez m. in. obrońcę S. N. , wyrok Sądu I instancji utrzymał w mocy (pkt I), jednocześnie rozstrzygając w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej a także kosztów sądowych (pkt II i III).

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca S. N., który zaskarżając to orzeczenie w całości w odniesieniu do tego oskarżonego, zarzucił rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 6 k.p.k., art. 117 § 1 k.p.k., art. 450 § 2 i 3 k.p.k. oraz art. 451 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., poprzez pozbawienie skazanego prawa do obrony w postępowaniu karnym wyrażające się w przeprowadzeniu rozprawy odwoławczej w dniu 31 marca 2022 r. i wydanie wyroku w sprawie o sygn. II AKa 131/20 - rozpoznanie sprawy pod nieobecność obrońcy z wyboru w przypadku, gdy obrońca ten nie został skutecznie zawiadomiony o terminie rozprawy oraz pomimo tego, że jego obecność z uwagi na fakt, że oskarżony był pozbawiony wolności była obowiązkowa (ewentualnie z tej przyczyny, że Sąd uznał obecność obrońcy za konieczną - art. 450 § 2 k.p.k.), a drugi z obrońców jako obrońca z urzędu, w związku z ustanowieniem obrońcy z wyboru winien zostać niezwłocznie zwolniony ze swoich obowiązków.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Regionalny w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasację wnosi się w razie uchybień z art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia. Obrońca skazanego podniósł wprawdzie w kasacji zarzut naruszenia wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. przepisów, co miało skutkować zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., jednak zarzut ten należało uznać za chybiony.

Zgodnie z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., do uchylenia wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia dochodzi, jeśli oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 k.p.k. lub art. 80 k.p.k. lub jeśli obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. Żadna jednak ze wskazanych w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. sytuacji nie miała miejsca w sprawie w odniesieniu do S. N..

W toku całego postępowania przed Sądem I instancji procesowe interesy oskarżonego zabezpieczała wyznaczona obrońca z urzędu – adw. A. N., jednak obrona ta nie miała charakteru obligatoryjnego w rozumieniu art. 79 § 1 i 2 k.p.k. czy art. 80 k.p.k., na co zresztą trafnie wskazał uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy (część 4). Bezwzględna przyczyna odwoławcza przewidziana w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w niniejszej sprawie zatem nie zachodziła, co w tym zakresie czyni podniesiony zarzut chybionym w stopniu oczywistym.

Oskarżony udzielił pełnomocnictwa adw. B. T., dopiero na etapie postępowania międzyinstancyjnego, a dokładnie 17 marca 2022 r., po tym jak został 3 marca 2022 r. powiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na 31 marca 2022 r. Obrońca ustanowiony z wyboru dysponował niezbędnymi

danymi odnośnie sprawy oskarżonego oraz najpewniej został również poinformowany o jej etapie, a zarazem wyznaczonym terminie rozprawy apelacyjnej. Nawiązał kontakt z dotychczasową obrońcą z urzędu oskarżonego, co utwierdza tylko w przekonaniu, iż termin rozprawy apelacyjnej jako jedna z podstawowych informacji o sprawie, podlegających wymianie, był mu znany. Przekonanie co do tej okoliczności, jakie powziął Sąd Apelacyjny w Poznaniu było zatem z pewnością uzasadnione.

Niezależnie jednak od tego, jak wynika z akt sprawy, w sekretariacie tego Sądu podjęto odpowiednie czynności w celu poinformowania obrońcy o wyznaczonym terminie rozprawy apelacyjnej (korespondencyjnie i telefonicznie), co spełnia wymogi ustawowe, przewidziane w art. 137 k.p.k. Nie było to jednak możliwe, z uwagi na brak kontaktu z obrońcą (notatka urzędowa z 31 marca 2022 r.). Obrońca adw. B. T. nie skontaktował się z Sądem, przed rozprawą apelacyjną nie złożył również wniosków formalnych, w tym dotyczących braku możliwości podjęcia obrony czy chęci odroczenia terminu rozprawy.

Prawidłowo zatem Sąd II instancji uznał, że obrońca z wyboru w istocie nie podjął obrony oskarżonego w postępowaniu odwoławczym, i co należy dodatkowo podkreślić, nie z powodów leżących po stronie Sądu. Sąd Apelacyjny zdecydował w tej sytuacji nie zwalniać z obowiązków dotychczasowej obrońcy z urzędu i z jej udziałem przeprowadził rozprawę apelacyjną. Uznał bowiem, że pomimo braku obrony obligatoryjnej, zachodzi potrzeba zapewnienia oskarżonemu należytej reprezentacji procesowej, słusznie przy tym analogicznie stosując art. 378 § 3 k.p.k. S. N. nie zgłaszał natomiast uwag i zastrzeżeń w tym zakresie, ani nie wnosił o odroczenie rozprawy. W sytuacji zatem, kiedy sam oskarżony nie domagał się zapewnienia udziału w rozprawie odwoławczej ustanowionego obrońcy z wyboru, nie sposób uznać, by jego prawo do obrony zostało naruszone. Stanowisko skarżącego, jakoby prawo to doznało uszczerbku z tego powodu, że został on pozbawiony efektywnego reprezentowania przez ustanowionego i wybranego obrońcę jest błędne. Nie ulega przecież wątpliwości, że biorąca udział w rozprawie apelacyjnej obrońca z urzędu znała sprawę S. N., skoro występowała z substytucji obrońcy reprezentującej go w postępowaniu przed Sądem I instancji, która nadto w jego imieniu sporządziła i wniosła apelację. Oczywiste jest więc, że prawo

skazanego do obrony zarówno od strony formalnej, jak i materialnej zostało zagwarantowane, Nie doszło zatem do naruszenia art. 6 k.p.k.

Można wprawdzie zgodzić się ze skarżącym, że w postępowaniu odwoławczym doszło do naruszenia art. 117 § 1 k.p.k., jednak w procesowych realiach sprawy nie sposób uznać po pierwsze, by naruszenie to miało charakter rażący, po drugie zaś, by mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Jak wskazano wyżej, przebieg czynności procesowych nie wskazuje na naruszenie art. 6 k.p.k., a więc uchybienie regulacji z art. 117 § 1 k.p.k. można postrzegać wyłącznie w aspekcie formalnym, pozostającym bez wpływu na procesowe uprawnienia skazanego. Nadto, ze strony Sądu podjęte były wszystkie czynności zmierzające do realizacji regulacji z art. 137 k.p.k., do czego nie doszło nie z powodów obciążających ten Sąd. Nie można zatem uznać, by w niniejszej sprawie można było stwierdzić naruszenie prawa o charakterze kwalifikowanym, wymaganym przez art. 523 § 1 k.p.k.

Z tych względów należało orzec jak w pkt I postanowienia, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego.